

Ania Sool, diss na awers

Nienawidzisz mnie? Proste, to nie jest mi obce!
Zawsze wszystkie dziewczyny były o mnie zazdrosne.
Znam twój problem, rozumiem tą opcję,
ale przestań marudzić, jakbyś wciąż miała okres!
Zamknij mordę, bo pociągnę za cyngiel!

Twoje wywody są żałosne, jak Jerry Springer show.

Ja mam najlepszy flow, a ty masz pingle, ziom!

Szoruj stąd, bo robisz z siebie głupią pindę wciąż.

Zanim znikniesz, to chce ci coś powiedzieć:

jesteś tępa, jak Beger i brzydka, jak Beger,

udajesz erudytkę. Jak freestyle pojedziesz,

wtedy srasz grafomańskim gównem pod siebie!

Chcesz należeć do elity w redakcjach,

lecz twoje artykuły to esencja prostactwa!

Elokwencja ze słownikiem w rękach to farsa!

Ty pisz o polityce, ponoć znasz się na partiach!

Ty pisz o polityce, ponoć znasz się na partiach...

Ej awers ale z ciebie, ale z ciebie... wodzirejka, głupia pizda

Fe-fenix, fe-fenix... pierdolisz synuś, że głowa boli! /x2

Jestem Ania Sool ej-kej-ej twarda panna.

Trafiłaś na raperkę, która przebiera w panczlajnach!

Jednym wersem udowadniam, że twój alians z rapem

to mezalians. Dla mnie nie masz stajla, zatem

olej high life stolicy no bo...

tylko kwiczysz i włączysz w dupę znanym osobom.

Ruszyłaś głową, bo chciałaś mieć pracę w piśmie!

Romans z Fenixem to świetny biznes, czyż nie?

On pewnie pisze ci te śmieszne recenzje,

ty dajesz dupy, żeby je podpisał. Awers, ej

czemu w tej grze nie działasz samodzielnie?

Nawet dis na Diokse napisał za ciebie ten wypierdek!

Ze mną pewnie też tak będzie raczej!

Razem tworzycie zespół downa, jak Korci Tacier!

Jesteście plamą na honorze w polskim rapie!

Wywabię was, jak acze. Koniec waszych mataczeń !

Ej awers ale z ciebie, ale z ciebie... wodzirejka, głupia pizda

Fe-fenix, panie fenix... pierdolisz synuś, że głowa boli

Ej awers ale z ciebie, panno awers... wodzirejka, głupia pizda

Fe-fenix, fe-fenix... pierdolisz synuś, że głowa boli

Ej dziewczynko!

Jesteś tu potrzebna, jak czyrak!

Bezmyślna, jak polska inwazja na Irak.

Pieprzysz, jak zdzira, a swoim głosem

możesz ewentualnie zrobić dubbing w pornosie!

Ja mam cię w nosie, ty masz mnie dosyć,

bo moje rymy są tłustsze, niż twoje włosy!

Sama się prosisz, żeby ci-po-... ci-po-jechać ostrzej,

bo brakuje ci-po-... ci-po-mysłów na promocję.

Gram najgłośniej i tym cie skoszę,

a gdy ty grasz koncert lecą worki z moczem!

Wytoczysz mi proces? Lepiej przestań fikać!

Przegrasz ze mną w sądzie, bo mam brata prawnika!

Awers znikaj! Zniszczę cię bez ściemy!

Wycisnę cie, bo jesteś pryszczem na dupie tej sceny!

Obydwe wiemy, czemu się żalasz.

Miałaś wydać płytę, lecz to nie wydawca nawalił!

Ty masz paraliż, jak cerysh yawo,

nie licz na litość, odłączam ci respirator!

Ej awers ale z ciebie, ale z ciebie... wodzirejka, głupia pizda

Fe-fenix, fe-fenix... pierdolisz synuś, że głowa boli

Ej awers ale z ciebie, ale z ciebie... wodzirejka, głupia pizda

Fe-fenix, a co z tobą fenix?... pierdolisz synuś, że głowa boli

Ej awers... ty chyba masz coś z głową?... - Z dupą... - Z dupą to zawsze miałaś. Wściekliznę macie